50 gr
Nr. 6

LOT I OBRONA PRZECIWLOTNICZO-GAZOWA POLSKI

DWUTYGODNIK

31 marca 1935 r.

ROK WYD. XIII.



19.III.35 r. Odsłonięcie pomnika na Okęciu.



Marszałkowi — Podoficerowie 1 p. lotn.



Warszawa — Ludność wita Konstytucję.





SPRAWOZDANIE L. O. P. P. ZA ROK 1934



Odsłonięcie pomnika ku czci Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego na lotnisku 1 p. lot. w Warszawie. — Na pierwszym planie gen. dyw. inż. Leon Berbecki, prezes Zarz. Gł. L. O. P. P., gen. J. Gąsiorowski, Szef Szt. Gł., gen. L. Rayski, Szef Dep. Aero., Wojewoda Jaroszewicz, v. prez. miasta Ołpiński i inni.

Na posiedzeniu Rady Głównej L. O. P. P., które się odbyło 22 marca b. r., Zarząd Główny przedstawił zebranym sprawozdanie z działalności L. O. P. P. za rok 1934.

Sprawozdanie to, w formie egzemplarza tymczasowego, zostało doręczone wszystkim członkom Rady i Zarz. Głównego, aby zapoznali się z nim przed dorocznem Walnem Zebraniem.

Każde sprawozdanie jest pewnego rodzaju obrazem i sprawdzianem żywotności, oraz rozwoju danej organizacji i akcji przez nią prowadzonej. Może dla żadnej innej organizacji społecznej okres sprawozdawczy nie przedstawia takiej wagi, jak dla L. O. P. P. Ilość członków i wpływy pieniężne, pochodzące z miesięcznych składek członkowskich, są miarą zainteresowania zagadnieniami obrony powietrznej i przeciwlotniczo - gazowej Państwa.

Jeśli organizacja społeczna, oparta na dobrej woli swych członków, nie wykaże celowości i racjonalności w prowadzonej akcji, oraz gospodarki funduszami powierzonemi jej przez społeczeństwo, odbije się to natychmiast na ubytku członków, na zmniejszeniu funduszów. Barometr opinji społecznej, w odniesieniu do tego rodzaju instytucji, jaką jest L. O. P. P., a więc gromadzącej w swych szeregach wielotysięczne rzesze obywateli z całej Polski, bez różnicy stanów, wyznań i przekonań, jest instrumentem b. czułym, podlegającym nie tylko krytyce publicznej, ale i kontroli czynników państwowych, zainteresowanych w należytym rozwoju i pracy tej pożytecznej organizacji.

Od r. 1933, który był przełomowym pod względem organizacyjnym i personalnym, obserwujemy stały rozwój na wszystkich szczeblach i we wszystkich dziedzinach pracy L. O. P. P.

Ostatnie sprawozdanie daje nam b. dużo ciekawego materjału za rok 1934. Z niego dowiadujemy się, że cyfra członków L. O. P. P. wzrosła w ciągu roku o 188.737, osiągając na 31 grudnia 1934 r. — 1.250.685.

W ilości podanej przypada:

na członków	dożywotnich	1.025
„ „	rzeczywistych . . .	624.905
„ „	popierających . . .	624.755

Ponieważ do kategorji członków popierających (płacących mniejszą składkę miesięczną) należy przeważnie ucząca się młodzież, z tego wynikałoby, że członkami L. O. P. P. są: w 50% młodzież szkolna, a w 50% — starsi.

Według wiadomości posiadanych z Okręgów L. O. P. P., ilość członków prawdopodobnie wzrośnie do 1.IV. b. r., t. j. do zamknięcia okresu budżetowego, do 1.500.000.

Przechodząc do cyfr budżetowych dowiadujemy się, że przeciętna wykonania budżetu Okręgów wynosi we wpływach 131%, a w wydatkach 117%. W cyfrach ścisłych, łącznie ze wszystkich Okręgów Wojewódzkich, przedstawia się to następująco:

preliminow. wpływów	4.006.847,— zł.	
osiągnięto wpływów	5.265.476,73 „	(131%)
preliminow. wydatków	4.275 893,35 zł.	
wydatkowano . . .	5.010.436,47 „	(117%)

A więc jak widzimy tak pod względem ilości członków, jak i pod względem finansowym L. O. P. P. wykazała pełny rozwój, w większych nawet rozmiarach, niż to ostrożnie przewidywano, ze względu na ciężkie warunki ekonomiczne ludności. Tego rodzaju dodatnie zjawisko, jak powyżej przytoczone, nie miało nigdy miejsca w ciągu 12-tu lat istnienia L. O. P. P. pomimo, że były lata dobrobytu, pozbawione zupełnie ujemnego wpływu kryzysu gospodarczego na ofiarność publiczną.

Z tablic porównawczych sprawozdania wynika, że najsilniejszym pod względem ilości członków jest Okrąg Lwowski — 140.622; następnie Śląski — 134.463; Stołeczny Warszawski — 125.092; Poznański — 103.992; Pomorski — 98.247; Krakowski — 70.579; Białostocki — 64.274; Lubelski — 61.951; Łódzki — 61.338; Tarnopolski — 53.843; Warszawski — 47.410; Wileński — 33.963; Warszawski Kolej. — 31.794; Wołyński — 30.927; Stanisławowski — 29.638; Poleski — 21.728; Nowogródzki — 16.113; Krakowski Kolej. — 15.984; Wileński Kolej. — 12.690; Radomski Kolej. — 10.600.

Cyfrowo największą liczbę nowych członków zdobył w ciągu roku Okrąg Śląski (55.460) t. j. 70% swego poprzedniego stanu; następnie Krakowski (26.426), około 60% swego stanu; Łódzki (19.415), około 46% i t. d.

Wszystkie Okręgi, za wyjątkiem Poznańskiego, wykazują b. silny wzrost liczby członków. Okrąg Poleski np. podniósł cyfrę swych członków o 8.808, t. j. około 68% swego stanu; Wołyński o 8.639, t. j. około 34% swego stanu i t. d.

Pod względem finansowym najzamożniejszy jest Okrąg Warszawski Stołeczny, bo osiągnął z wpływów 686.400,55 zł. (121% sum preliminowanych); Śląski—627.547 zł. (174%); Kielecki 426.661,60 zł. (114%); Poznański 342.137,56 zł. (119%); Lwowski 316.041,25 zł. (158%) i t. d.

Wszystkie Okręgi przekroczyły cyfry preliminowane w budżecie po stronie wpływów, za wyjątkiem 2-ch Okręgów skromnych finansowo, które zdołały osiągnąć tylko 86% wpływów preliminowanych.

Jak widzimy roczny okres pracy L. O. P. P. może się poszczycić dużemi sukcesami tak na polu powiększenia ilości członków, jak i zdobywania odpowiednich funduszów, na opłacanie potrzeb związanych z programem działania. A program wyznaczony na 1934 r. w dziedzinie popierania lotnictwa i rozbudowy obrony p. lotn.-gaz. został nie tylko w całości wykonany, ale b. silnie przekroczony, w sensie jak najwięcej dodatnim.

A. W.

Zarówno miasto jak i wieś nauczyły się już kochać wszystko. co ma pęd ku górze.

Trzeba było widzieć, jaki entuzjazm wzbudził w tym samym dniu w Toruniu lot grupowy eskadr myśliwskich, które wypisały na niebie nad miastem ugrupowaniem swoich samolotów inicjały J. P.

O pomniku, ufundowanym przez oficerów i podoficerów I pułku lotniczego pisać nie będę, gdyż już w zeszłym numerze został obszernie opisany i ofotografowany. Przy odsłonięciu nastrój panował uroczysty i podniosły. W świetle reflektorów obramowana szeregami lotniczemi imponująco na granatowem tle nieba bielała kolumna-pomnik ku czci Marszałka.

„Tu nasz dom i nasz warsztat pracy, Jego wolą dźwignięty" — mówił pułkownik Kalkus — pragniemy w pomniku utrwalić widomy wyraz naszej ku Niemu wdzięczności". Działo się w chwili, gdy gen. dyw. Gustaw Orlicz Dreszer odsłaniał pomnik.

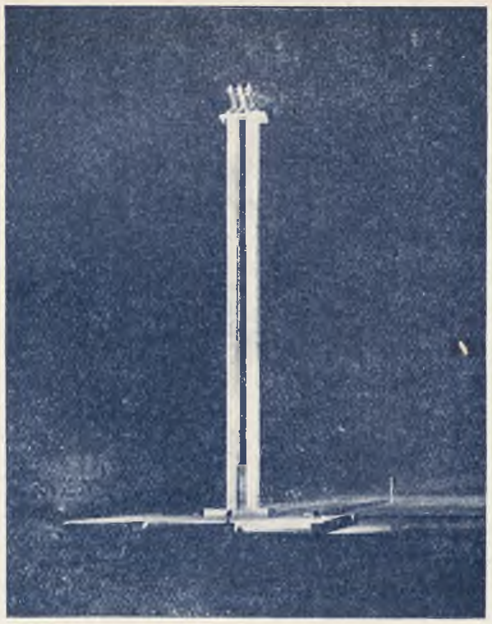
Po uroczystości, skromnie nazwane „lampką wina" przyjęcie było tak gościnne, ładne i serdeczne, o jakiem nie mają pojęcia ci, co nie bywali gośćmi I pułku lotniczego. Żałuję, że brak miejsca zmusza mnie do krótkiej jedynie wzmianki o uroczystościach, godnych naprawdę obszerniejszego potraktowania. Tyle jednak jeszcze rzeczy interesujących Czytelnika muszę mu powiedzieć.

Nie mogę naprzykład przemilczeć faktu, że p. Henryk Szatkowski, znakomity recytator i muzyk (ten co podczas Olimpjady w Amsterdamie deklamował Wierzyńskiego) na swoim koncercie w dniu 10 marca w Warszawie poświęcił lwią część programu poezji lotniczej. Miał takie powodzenie, że zdecydował w najbliższej przyszłości urządzić recital wyłącznie lotniczy.

O konkursie L. O. P. P. na utwór dramatyczny też coś niecoś wypada napisać. Choćby tylko:

— że są trzy nagrody: 250, 150 i 100 zł.,
— że termin upływa 15 sierpnia, a wynik będzie ogłoszony 10 października,

— że nadsyłać należy nigdzie nie drukowane i nie grane dramaty, tragedje lub komedje, odznaczające się przystępnością formy i łatwością inscenizacji,



Nocne zdjęcie pomnika ku czci Marszałka na Okęciu.

— że treścią może być dowolnie obrana karta z dziedziny lotnictwa, związana z pracą L.O.P.P.,

— że rękopisy należy posyłać pod godłem autora, a nazwisko w zalakowanej kopercie, opatrzonej godłem,

— że adres dla rękopisów, godeł i informacji jest: Okręg Wojewódzki L.O.P.P. Lwów, Podleskiego 1.

Nie myślcie, Państwo, proszę, że na terenie lwowskiego L.O.P.P. konkurować ze sobą w tym roku będą jedynie dramaturdzy. O, przepraszam! Modelarze również. Ogólne krajowe zawody modeli latających odbędą się podczas targów wschodnich. Modele będą, naturalnie, lądowe, gdyż wodne, jak lat poprzednich, rywalizują ze sobą w Warszawie w czerwcu. Nie chcemy się chwalić i nie potrzebujemy przypominać, że konkurs modeli latających wodnosamolotów został zaprojektowany w roku 1930 przez „Lot Polski". Przy okazji podaję do wiadomości modelarzy, ponieważ często o to pytają, że balsa jest drzewem, rosnącem w Ameryce i na Ceylonie. Jest ono najlżejszem z drzew, a dlatego najbardziej nadającem się do budowania modeli. Nabyć ją można w każdym ośrodku propagandy L.O.P.P. Gdyby przypadkiem który z ośrodków nie miał balsy— prosimy do nas napisać. Prócz pytań o balsie otrzymujemy częste zapytania na temat bibljoteczki Lotu i oplg Polski i o szablonie modelu. Szablony mamy znów (wydrukowaliśmy przed miesiącem dalszych kilka tysięcy egzemplarzy). Cena 30 gr. Książeczka pułkownika Praussa zbroszurowana będzie kosztowała również 30 gr. plus koszta przesyłki. Poza redakcją można ją będzie nabyć przez wszystkie okręgi i obwody L.O.P.P.

Jako numer drugi bibljoteczki w odcinkach wychodzić będzie opis wirowca (napisał ppułkownik Stachoń).

Znów mam kłopot z tym „autożyrem". Profesor Mokrzycki pisze „wiatrakowiec", literaci uchwalili sobie „wirowiec", a Podkomisja Słownictwa Lotniczego Polskiego Komitetu Normalizacyjnego twierdzi, że się bardzo cieszy z dyskusji i przysyła wnioski do Komisji Słownictwa Akademji Nauk Technicznych, stawiając na pierwszem miejscu „wiropłat". Z nomenklaturą damy spokój, a książeczkę z tytułem takim, jaki wypisał autor, zaczynamy drukować w następnym numerze.

Na zakończenie spełniam miły obowiązek, dziękując serdecznie wszystkim Okręgom Wojewódzkim za nadesłane do redakcji materjały do numeru sprawozdawczego. Numer ten (9—10) będzie w sprzedaży w tygodniu L.O.P.P., to jest 12—19 maja r. b. Objętość będzie miał podwójną, to też cena jego wynosić będzie 1 zl. Prosimy okręgi i obwody, pragnące nabyć zwiększoną ilość egzemplarzy tego numeru, zawiadomić redakcję zawczasu.

*

Gdy myślałem, że 6-y numer „Lotu" może już bez przeszkód iść na maszynę, okazało się, że jeszcze jedną ważną nowinę można ogłosić: Burzyński i Wysocki na balonie kulistym „Toruń" osiągnęli 27 marca wysokość 9,625 mtr. (Kto czytał poprzedni mój artykuł, być może spodziewał się tego).

W kategorji balonów VII-ej (2.200 mtr. sześciennych gazu) jest to niewątpliwie rekord polski, a być może światowy.

Po dokładnem sprawdzeniu barografów przez Instytut Badań Technicznych Lotnictwa (I. B. T. L.) wyniki zostaną przesłane do F. A. I. **7. 13.**



Komedyjka lotnicza Aleksandry Zasuszanki grana na cele Koła L.O.P.P. w II Gimnazjum Miejskiem w Warszawie, cieszyła się wielkiem powodzeniem. Na zdjęciu fragmenty sztuki, oraz zespół amatorski uczenic z autorką i obecnymi na „premjerze" popularnymi lotnikami: Grzeszczykiem, Floryanowiczem i Buczyńskim.

WIELKIE ĆWICZENIA OPL BIERNEJ W BERLINIE

DNIA 19 marca 1935 r. o godzinie 22-ej na odgłos sygnałów alarmowych, wszelkie zbędne oświetlenie — zgasło. Ulice jarzące się do tej chwili tysiącami świateł reklam neonowych, łukowych lamp, samochodowych reflektorów zapadły w półmrok — rozjaśniany jedynie nielicznemi znakami świetlnemi przystosowanemi dla celów komunikacji i bezpieczeństwa publicznego.

Wszelkie pojazdy, łącznie z autobusami i tramwajami zwolniły biegu i przesłoniły swe latarnie. Mieszkańcy domów zawiesili pośpiesznie na okna nieprzejrzyste zasłony. Ruch na arterjach zamarł. Berlin oczekuje napadu nieprzyjacielskich eskadr lotniczych. Godzina 23-a! Alarm! Syreny donośnie zwiastują zbliżający się nalot nieprzyjacielski. Reszta świateł gaśnie. Cisza. Przez mroki przedziera się głuchy warkot samolotów.

Wyniki maskowania śledzono uważnie. Kierownicy ćwiczeń, których część znajdowała się na pokładach samolotów — kontrolowali czy zarządzenia władz zostały należycie wykonane. (Niewiem co groziło nieposłusznym — nie chciałbym jednak być w ich skórze). Radjostacja berlińska informowała świat o przebiegu ćwiczeń oraz rozmowach między punktami obserwacyjnemi różnych dzielnic, a „własnemi" samolotami.

Te ćwiczenia trwały do północy. Ludność (berlińczycy — wiadomo: Niemcy) stosowała się do wszystkich zarządzeń ćwiczebnych, spokój panował wszędzie.

Skrzyżowanie ulic, na krawężnikach trotuarów — bieliły wymalowanemi świeżo pasami. Krążyły wszelkiego rodzaju pogotowia Opl.: pędziła straż pożarna, wyłaniały się z mroków dziwaczne postacie w strojach przeciwiperytowych członków drużyn odkażających.

Całe bogato rozbudowane podziemia Berlina wraz z „Untenbahn" (kolejka podziemna — metro) były jednym wielkim schronem. Do zarządzeń kierownictwa ćwiczeń stosowali się absolutnie wszyscy, niezależnie od zajmowanych w życiu normalnem stanowisk, bez uzewnętrzniania swego niezadowolenia. Nawet b. wysocy urzędnicy dawali przykład jak zachowywać się należy w warunkach „bojowych". Codziennych jednak zajęć nie przerywano. Aż do chwili alarmu i natychmiast po jego ukończeniu, wszyscy byli przy pracy, jakgdyby nic szczególnego nie zaszło.

Patrole policyjne spełniały swoją powinność. Nazajutrz 20 marca, systematycznie przeprowadzono ćwiczenia obrony przeciwlotniczo-gazowej w Kreuzbergu, który jest ośrodkiem życia lotniczego Berlina (dzielnica przyległa do lotniska Tempelhof).

W ciągu 6-iu godzin trwał największy i najbardziej zbliżony do rzeczywistości pokaz ataku na miasto i biernej obrony.

Na czas napadu, dzielnica Kreuzberg została odgrodzona specjalnie wzniesionemi parkanami i kordonami policji. Punktualnie o godz. 10-ej wycie syren fabrycznych oznajmiło zbliżanie się „nieprzyjaciela". Petardy pozorowały wybuchy bomb lotniczych. Gaz łzawiący zastępował chemiczne środki bojowe. Imitowano pożary i ich tłumienie. Mechaniczny sprzęt odkażający działał. Drużyny techniczne odwalały gruzy tarasujące wejścia do piwnic-schronów. Patrole ratowniczo-sanitarne opiekują się rannymi i zatrutymi. Policja zabezpiecza niewybuchy i oznacza ich miejsca odpowiedniemi tablicami. Cała ludność dzielnicy wzięła udział w ćwiczeniach. Komitety domowe oplg. musiały zdać egzamin sprawności. Minister Lotnictwa gen. Goering ze sztabem i zaproszonymi gośćmi — przyglądał się ćwiczeniom.

Doprawdy imponowały one dokładnością, rozmiarami i dyscypliną ludności cywilnej, niespotykanemi dotąd nigdzie. Mimowoli nasuwało się pytanie jakie wnioski z ćwiczeń naszych zachodnich sąsiadów, musimy wyciągnąć. Szczególnie z ustosunkowania się 3-ej Rzeszy do zagadnień wojny lotniczej i gazowej. Charakterystyczne są te ćwiczenia dziś, gdy Niemcy pokazały zdumionemu światu prestidigitatorską sztuczkę: jak z traktatu Wersalskiego wyrasta nagle regularna armja niemiecka, lub jak pokojowe lotnictwo, spełnia swoje bojowe zadania. My, którzy szczerze pragniemy pokoju, nie mamy prawa być gorzej przygotowani niż sąsiedzi. Obecnie jeszcze mówi się: „ten i ów należą do L. O. P. P., mam znajomego, który przeszedł kurs oplg. i t. p." Mówi się jak o czemś nadzwyczajnem. Nie tak być powinno! Miejmy nadzieję, że niezadługo będziemy wskazywali nie na tych co biorą udział w pracach L. O. P. P., ale na te niefortunne wyjątki, które nie przyczyniać się będą do realizacji zadań Ligi. Jeżeli stolica Niemiec, wyposażona w najnowsze środki techniczne, wbija w głowy swoich obywateli hasła przymusu o organizacji i drobiazgowego przygotowania samoobrony... — to my...?

Niedość wyuczyć się na pamięć haseł L. O. P. P.: „Zorganizowanym i przygotowanym do obrony przeciwlotniczo - gazowej nic grozić nie będzie!" — Musimy te hasła wprowadzić w czyn!



1. „Potsdamer Platz" podczas nocnych ćwiczeń. 2. Samochód alarmowy. 3. Mieszkańcy dzielnicy Kreuzberg udają się do schronów przeciwlotniczych. 4. Zamiast lamp łukowych — latarki naftowe. 5. Plakat propagandowy opl. 6. Reporter radjowy na wieży ratuszowej. 7. Zadymianie dzielnicy Kreuzberg. 8. Policjant oznacza miejsce niewybuchu. 9. Konduktor tramwajowy zasłania światła. 10. Gaszenie pożaru. 11. Komendanci opl. biernej domów czekają na rozkazy. 12. Mycie ulic (odkażanie). 13 Odkażanie wapnem chlorowanem. 14. Maskowanie świateł samochodu. 15. Pogotowie Techniczne wybija otwór do zasypanego schronu. 16. Znakowanie narożników białemi pasami. 17. Ratowanie zasypanych w schronie mieszkańców zawalonego domu. 18. Działanie wybuchu bomby.

Z ŻYCIA LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ

WALNE ZGROMADZENIE

Stosownie do § 22 punkt 4 Statutu, Zarząd Główny L. O. P. P. komunikuje, iż Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się dnia 27 kwietnia 1935 r. o godzinie 10-tej w lokaiu Okręgu L. O. P. P. m. st. Warszawy, Al. Jerozolimskie 6, m. 3/4, I p. z następującym porządkiem dziennym:

1) **Zagajenie,**
2) **Wybory Prezydjum Zgromadzenia,**
3) **Sprawozdanie Rady Głównej i Zarządu Głównego,**
4) **Dyskusja,**
5) **Sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej,**
6) **Dyskusja,**
7) **Zatwierdzenie programu prac i budżetu L. O. P. P. na rok 1935 oraz prowizorjum budżetowego na I kwartał 1936 r.,**
8) **Dyskusja,**
9) **Wnioski Rady Głównej i Zarządu Głównego,**
10) **Wnioski Okręgów Wojewódzkich, zgłoszone do Zarządu Głównego conajmniej na 2 tygodnie przed terminem Walnego Zgromadzenia w myśl § 22 p. 5 statutu,**
11) **Wybory:**
    a) **uzupełniające do Rady Głównej,**
    b) **uzupełniające do Zarządu Głównenego,**
    c) **pełne do Głównej Komisji Rewizyjnej.**

ZARZĄD GŁÓWNY L. O. P. P.

KTO NASTĘPNY?

W dalszym ciągu nadesłali do Zarządu Głównego L. O. P. P. obligacje Pożyczki Narodowej jako ofiary na cele L. O. P. P.:

Pracownicy Urzędu Pocztowego Nr. 2 w Tarnowie:

p. Ignacy Wójcik obligację Nr. 0247098 nom. wart. 50 zł. wraz z kuponami bieżącemi od Nr. 2,

p. Francziszek Nakończy obligację Nr. 0247092 nom. wart. 50 zł. wraz z kuponami bieżącemi od Nr. 2,

następnie **p. Franciszek Duszczarz,** Biecz, obligację Nr. 0935146 nom. wart. 50 zł. wraz z kuponami bieżącemi od Nr. 2.

KTO NASTĘPNY?

CO SŁYCHAĆ W TERENIE?

OKRĄG KIELECKI.

Koło żydowskie LOPP w Olkuszu z okazji imienin p. Marszałka Piłsudskiego na uroczystem zebraniu dnia 19.III. b. r. uchwaliło ufundować pierwszy w powiecie Olkuskim szybowiec imienia Marszałka Piłsudskiego.

*

Dnia 24 marca b. r. odbyło się poświęcenie i otwarcie świetlicy Koła L. O. P. P. pracowników tramwajowych Zagłębia w budynku remizy tramwajowej w Będzinie, urządzonej przy pomocy finansowej Członków Koła i Dyrekcji Tramwajowej.

OKRĄG LWOWSKI.

Okrąg Wojewódzki L. O. P. P. rozpisał konkurs na utwór dramatyczny (dramat, tragedję lub komedję), związany z działalnością L. O. P. P., a odznaczający się przystępczością formy i łatwością inscenizacji.

Termin ostateczny nadsyłania prac konkursowych mija w dniu 15 sierpnia 1935 r. Za najlepsze prace wyznaczono nagrody pieniężne: I — 250 zł., II — 150 zł. i III-cia — 100 zł.

OKRĄG ŁÓDZKI.

Z okazji zamknięcia I-go roku działalności, Łódzki Obwód Miejski L. O. P. P. wydał drukowane sprawozdanie za 1934 r., z którego wynika pomiędzy innemi, że w ubiegłym roku znacznie wzrosła ilość członków L. O. P. P . w Łodzi.

Mianowicie z początkiem 1934 r. było ogółem członków 12 778 a z końcem 1934 r. 24.562. Również wzrosła znacznie ilość Kół Miejscowych L. O. P. P . z 32 na 53.

*

Zarząd Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P. w Łodzi poruszył już w prasie sprawę tegorocznego „XII Tygodnia L. O. P. P." wyznaczając termin tej imprezy na czas od 12 — 19 maja r. b.

*

Starosta powiatowy w Kaliszu p. H. Ostaszewski, jako Prezes obwodu powiatowego L. O. P. P. zorganizował dla właścicieli nieruchomości w Kaliszu zebrania, mające na celu uświadamianie w sprawie całokształtu organizacji obrony przeciwlotniczej biernej.

*

Zarząd obwodu Miejskiego L. O. P. P. w Łodzi postanowił nabyć dla m. Łodzi model największej bomby lotniczej 1000 klg. o wysokości około 4 metr. Model bomby opatrzony stosownemi napisami propagandowemi L. O. P. P. ustawiony będzie na Placu Wolności.

OKRĄG POMORSKI.

Zarząd Obwodu Powiatowego L. O. P. P. w Chojnicach w porozumieniu z władzami kolejowemi w ostatnich czasach miał możność pokazania bardzo ciekawych eksponatów z obrony indywidualnej i zbiorowej wszystkim swoim członkom z jednoczesnym wygłaszaniem referatów aktualnych. Wagon zwiedzili nie tylko urzędnicy i młodzież szkolna, lecz także związki i stowarzyszenia oraz różne cechy i t. p. Tak samo wielką frekwencją cieszył się wagon pokazowy w Brusach, zwiedzany przez tamtejszych członków koła parafjalnego L. O. P. P.

*

Staraniem ludności wiejskiej w Konarzynach oraz przyległych Ciecholew i Żychc zostało założone nowe Koło Miejscowe L. O. P. P. z siedzibą w Konarzynach. Witamy!

*

W fabryce wodomierzy i gazomierzy w Toruniu powstało z dniem 1 marca r. b. miejscowe koło L. O. P. P., które liczy 12 członków rzeczywistych i 145 członków popierających.

*

Staraniem Dyrekcji Okręgowej Kolei Państw. w Toruniu zostanie uruchomiony wagon szkolny ze sprzętem oplg.

*

Kaszubi w zrozumieniu potrzeby silnego lotnictwa i pragnąc zamanifestować swe głębokie uczucie dla Pana Marszałka Piłsudskiego w dniu Jego Imienin rozpoczęli zbiórkę pieniędzy na hydroplan, który nosić ma nazwę „Józef Piłsudski".

*

W marcu r. b. ludność parafji Ogorzeliny oraz przyległych okolic Melanowa, Melanówka i Nowego Dworu utworzyła nowe Koło Miejscowe L. O. P. P. Witamy!

*

Inicjatywę złożenia w dniu Imienin Pana Marszałka darów na budowę hydroplanu społeczeństwo pomorskie przyjęło z entuzjazmem. Dowodem tego faktu jest zadeklarowanie na terenie Województwa Pomorskiego do dnia 23 marca r. b. Zł. 89.892, 55 gr. Pracownicy podlegli Dyrekcji Kolejowej w Toruniu oświadczyli, że od siebie ufundują drugi hydroplan i już zebrali przeszło 37.000 zł.

OKRĄG POZNAŃSKI.

Z inicjatywy Katolickiego Stow. Młodzieży męskiej i żeńskiej powstało w marcu r. b. nowe Koło Miejscowe L. O. P. P. w Liszkowie. Witamy!

*

W urzędzie stanu cywilnego w Inowrocławiu wyłożoną została „Biała Księga LOPP". Do księgi tej wpisywać się będą nowożeńcy, którzy z okazji ślubu złożą pewien datek na cele L. O. P. P. Oby tak samo postąpiły wszystkie urzędy stanu cywilnego w Polsce!

*

Obwód Miejski L. O. P. P. w Bydgoszczy wdrożył akcję zbiórkową w celu zebrania funduszów dla utworzenia Centrum Szybowcowego pod nazwą „Wielkopolska Szkoła Szybowcowa w Fordonie".

*

Obwód Miejski L. O. P. P. w Inowrocławiu rozpisał konkurs propagandowy przy użyciu tablic własnych pomysłów i naklejaniu mareczek L. O. P. P. W konkursie tym mogą brać udział poszczególne Koła Miejscowe L. O. P. P., klasy szkolne, osoby (kilka wzgl. jedna) przedsiębiorstwa fabryczne wzgl. zakłady miejskie i t. p. Przyznane będą nagrody a) za najpiękniej wykonane tablice, b) za najwięcej zużytych mareczek L. O. P. P. i c) za największą kwotę zakupionych mareczek L. O. P . P.

*

Obwód Powiatowy L. O. P. P. w Szubinie zorganizował w ostatnich czasach nowe Koła Miejscowe L. O. P. P. a to: w Rudach, Makuszynie, Górkach Dąbskich, Smolnikach, Chomątowie i Łabiszynie. Witamy!

Dalszy ciąg na str. 14.

KWIECIEŃ 1935

Zebrał W.D.G.

1 **1935 — Polskie Linje Lotnicze „Lot" z dniem 1.IV.35 r. wprowadzają nowy rozkład lotów pasażerskich.**

1935 — Uchwałą Zarządu F.A.I. z dn. 4.II. b. r. zostaje przywrócono z dn. 1.IV.1935 rekord światowy odległości lotu w obwodzie zamkniętym (przywrócenie tego rekordu w kategorjach: B, C, C-bis, C-ter, i E).

1929 — Zostaje uruchomiona Wojskowa Wytwórnia Spadochronów.

1874 — Balon profesorów Śniadeckiego i Jaśkiewicza unosi się nad Krakowem w ciągu 30 min.

1919 — Szkoła pilotów w Warszawie wypuszcza na pierwszy samodzielny lot pierwszego wyszkolonego w Odrodzonej Polsce ucznia (ppor. Władysław Świątecki).

2 1918 — Powstaje polski Oddział Lotniczy w I-szym Korpusie W. P. w Bobrujsku.

7 1931 — W Sofji została podpisana umowa polsko-bułgarska w sprawie komunikacji lotniczej pasażersko - pocztowo - towarowej, między Polską a Bułgarją.

9 1915 — Ang. samoloty wykonały pierwszy zespołowy nocny nalot na Zeebrügge i skutecznie zbombardowały go.

10 1930 — W Wiedniu podpisano polsko - austrjacką umowę w sprawie komunikacji lotniczej pasażorsko - pocztowo - towarowej między Polską a Austrją.

1926 — Odlot z Rzymu do bieguna północnego sterowca „Norge Nr. 1" pod dowództwem płk. Nobile z Roald. Amundsenem, Ellesword i innymi uczonymi. (Wyprawa ta osiągnęła biegun północny w dn. 12 maja 1926 r.).

1935 — Zakończenie Teoretycznego Kursu Szybowcowego, urządzonego przez Aeroklub Warszawski.

1935 — W Ministerstwie Komunikacji rozpoczynają się egzaminy dla członków załóg statków powietrznych.

11 1920 — 16-a Eskadra wywiadowcza W. P. wyrusza na front.

1934 — Włoch Renato Donati zdobywa światowy rekord wysokości dla samolotów, osiągając 14.433 mtr.

12 1915 — Lotnicy francuscy bombardują Hamburg.

1928 — Irlandczyk Fitz Maurice przelatuje Atlantyk z Dublinu do Ameryki, przymusowo lądując przy półwyspie Labrador.

1935 — Zakończenie egzaminów dla członków załóg statków powietrznych w Ministerstwie Komunikacji.

13 1934 — Rząd ZSRR zorganizował akcję ratowniczą, przy pomocy samolotów, wyprawy podbiegunowej lodołamacza „Czeluskina", która po rozbiciu okrętu osiadła na krze lodowej. Dzięki wspaniałej organizacji, odwadze i poświęceniu lotników uratowano całą wyprawę— 89 osób, przewożąc ich na stały ląd samolotami.

14 1927 — Amerykanin Chamberlin zdobywa rekord długotrwałości lotu, latając przez 31 g. 11 min.

15 1929 — poświęcenie ufundowanej przez L. O. P. P. Szkoły Mechaników Lotniczych w Sygniowce pod Lwowem.

16 1928 — Kpt. Wilkins przelatuje na samolocie nad Biegunem Północnym.

17 1919 — Naczelny Wódz, Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski, kierując operacjami wojennymi pod Wilnem, osobiście wydaje dyspozycje bojowe lotnikom.

18 1929 — Samolot komunikacyjny polskiej konstrukcji „Lublin R. IX", zbudowany przy poparciu L.O.P.P., dokonał swego pierwszego lotu.

19 1932 — Wybudowany staraniem L.O.P.P. budynek Cyw. Szkoły Pilotów w Sadkowie pod Radomiem został przekazany M. S. Wojsk.

21 1918—Pod Amiens ginie śmiercią lotniczą as wojskowego lotnictwa Niemiec, znakomity pilot myśliwski rotmistrz Manfred von Richthofen.

22 1931 — W Atenach podpisano polsko-grecką umowę w sprawie lotniczej komunikacji pasażersko - pocztowo - towarowej między Polską a Grecją.

1926 — Pod Radomiem zginął śmiercią lotniczą jeden z najstarszych oficerów polskiego lotnictwa płk. pil. Aleksander Serednicki.

23 1910 — Francuski pionier lotnictwa Hubert Latham zdobywa w Nizzy światowy rekord szybkości, osiągając 77.579 klm. na 1 godz.

24 1915 — Ros. samoloty-olbrzymy typu „Sikorski" skutecznie bombardują m. Neidenburg (Wsch. Prusy).

25 1920 — 19-a Eskadra Myśliwska W. P. wyrusza z Warszawy na front.

1916 — Niemieckie sterowce „Zeppeliny" zaciekle i skutecznie bombardują Londyn.

27 **1935 — Walne Zgromadzenie i wybory Zarządu Głównego L.O.P.P.** Warszawa — (Lokal Stoł. Okręgu LOPP — Al. Jerozolimskie, godz. 10).

1919 — Ppor.-pil. Garstka Józef, na samolocie „Albatros D. III", przeleciał pod mostem Ks. Poniatowskiego w Warszawie.

28 1932 — Inż. S. Grzeszczyk dokonał pierwszego lotu na szybowcu nad Warszawą.

29 1934 — W obecności Pana Prezydenta Rzplitej i korpusu dyplomatycznego dokonano uroczystego poświęcenia lotniska Warszawa-Okęcie.

30 1934 — Otwarcie linji lotniczej pasażersko - towarowo - pocztowej Warszawa — Berlin. Na Lotnisku Berlin-Tempelhof wylądował pierwszy polski samolot komunikacyjny P.L.L. „Lot"

1920 — Niszczycielska Eskadra W. P. wyrusza z Poznania na front.

1843 — Wychodząca w Warszawie „Gazeta Handlowa i Przemysłowa" zamieściła obszerny artykuł z opisem „wozu powietrznego" konstrukcji anglika Hendsona.

Pro memorja: **Pamiętaj że przyszłość Polski w silnym lotnictwie ... Cała Polska na start! ...**



HUMOR

Ping-pongista: Tak... jedynie my, sportsmeni, rozumiemy co to znaczy szlachetny wyścig mięśni i nerwów!

*

... Stańczyk udowadniał, że ongi w Polsce najwięcej jest ludzi zamiłowanych w kurowaniu innych, inaczej mówiąc, najwięcej domorosłych lekarzy...

... W 1935 r. po konkursie literackim P. L. L. „Lot", okazało się że w Polsce najwięcej jest lotniczych nowelistów...



Dalszy ciąg ze str. 10.

OKRĄG ŚLĄSKI.

Jednym z najpomyślniej rozwijających się Obwodów Powiatowych L. O. P. P. na Śląsku jest Obwód w Świętochłowicach obok Katowic. Obwód ten w r. 1934 liczył członków rzeczywistych 3.213 a popierających 5.333. Dziś liczby te wzrosły do 10.500 członków rzeczywistych, 9.673 popierających i 5.500 dzieci szkolnych, należących do L. O. P. P. w charakterze członków popierających. Członkowie ci w 1934 r. złożyli składek na sumę 60.000 zł. Obwód zakupił w tym roku znaczną ilość sprzętu obrony przeciwgazowej, zorganizował liczne kursy informacyjne, kursy dla drużyn odkażających i t. p., oraz urządził wiele odczytów. Pracami obwodu kierował p. Wicestarosta Dr. Olszewski i dzięki jego poparciu i pracy wyniki mogły być tak pomyślne.

*

W ostatnich dniach odbyło się w Katowicach zebranie delegatów istniejących na terenie Śląska Kół Żydowskich L. O. P. P., na którem złożono sprawozdanie z dotychczas przeprowadzonej akcji. Obecnie w Śląskim Okręgu L. O. P. P. istnieje 10 Kół Żydowskich, które łącznie z innemi Kołami Miejscowemi L. O. P. P. skupiają około 850 członków spośród sfer społeczeństwa żydowskiego. Dalsza akcja organizacyjna jest w toku i ze względu na duże zrozumienie doniosłości prac L. O. P. P. wśród inteligencji żydowskiej ma widoki pełnego powodzenia i pomyślnego rozwoju. Na zebraniu tem ukonstytuował się Komitet Organizacyjny, w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich Obwodów L. O. P. P. i który zajmie się dalszą akcją organizacyjną i propagandową. Sprawy L. O. P. P. traktowane są przez przedstawicieli społeczeństwa żydowskiego z wielkim zapałem i gorliwością, z jaką przystępują do powierzonej im akcji, daje gwarancję, że w niedługim czasie większość sfer żydowskich na terenie Śląska zostanie zrzeszona w szeregach L. O. P. P.

OKRĄG WARSZAWSKI.

Młodzież szkolna Szkoły Powszechnej Nr. 7 w Włocławku nadesłała do Obwodu Powiatowego L. O. P. P. w Włocławku — obligację Pożyczki Narodowej nomin. wartości Zł. 50.— przeznaczając ją na cele L. O. P. P.

*

Dzieci 7 kl. Publicznej Szkoły Powszechnej w Okuniewie pow. Warszawski w b. roku postanowiły uczcić dzień Imienin P. Marszałka Józefa Piłsudskiego czynem trwałym i samorzutnie zebrały między sobą kwotę 11 zł. przekazując ją jako „Dar imieninowy na budowę samolotów dla Obrony Ojczyzny". Równocześnie wzywają całe społeczeństwo do okazania miłości Wodzowi Narodu czynem.

OKRĄG ST. M. WARSZAWY.

Podczas akademji, urządzonej staraniem Związku Zawod. Pracowników Samorządowych w Warszawie dnia 19 III. b. r. z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego, powzięto rezolucję, kończącą się temi słowy: „Pragnąc tedy jak najgodniej uczcić drogi nam dzień Twych Imienin, postanawiamy przeznaczyć część naszych zarobków na rozbudowę floty napowietrznej Rzeczypospolitej Polskiej".

*

Urzędnicy Wydziału III Dep. I Najwyższej Izby Kontroli zainicjowali utworzenie „Skarbu Obrony Stolicy" (S. O. S.) przy Okręgu m. stoł. Warszawy przez wpłacenie na zawiązek tego Skarbu kwoty 1.050 zł. w obligacjach 6% Pożyczki Narodowej.

OKRĄG WILEŃSKI.

Dziatwa Szkoły Powszechnej w Korowajach, gm. Smorgońskiej pow. Oszmiana, zebrała wśród siebie kwotę 2 zł. 30 gr. i przesłała ją pod adresem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z przeznaczeniem dla L. O. P. P.

*

Dnia 8 marca r. b. rozpoczął się w Nowych Święcianach kurs dla obsad posterunkowych obs-meld., na którym będzie przeszkolonych 80 osób. Kurs ten zorganizował Obwód Powiatowy L. O. P. P. w Święcianach przy wydatnej pomocy władz L. O. P. P.

DZIAŁ REKLAMOWY

ELEKTROWNIA WARSZAWSKA

KRÓTKI OPIS URZĄDZEŃ TECHNICZNYCH

Elektrownia Warszawska powstała w r. 1902 na podstawie koncesji, nadanej przez Magistrat m. st. Warszawy na 35 lat. Obecnie posiada ona 7 turbozespołów o ogólnej mocy 57.900 kW. i 23 kotły o narmalnej wydajności 329.300 kg. pary na godzinę; cały teren zajmowany przez Elektrownię obejmuje 25.865 m² i leży na poziomie + 8 m. nad zerem Wisły.

Kotły rozmieszczone są w dwuch kotłowniach, starej i nowej.

Stara kotłownia wybudowana jest wzdłuż sali maszyn na długości około 60 m. i zawiera z jednej strony 6 kotłów wodnorurkowych Fitznera i Gampera bez podgrzewaczy, z drugiej zaś 8 kotłów sustemu Babcock-Wilcox typu okrętowego; robocze ciśnienie 13 atm., temperatura przegrzania około 350°C.

Oś nowej kotłowni leży prostopadle do sali maszyn, kołtownia ta ma około 63 m. długości i może pomieścić 10 kotłów; obecnie jest ich dziewięć, wszystkie wodnorurkowe systemu Babcock-Wilcox, zredukowanego typu okrętowego z żeliwnymi podgrzewaczami pionowymi, ustawionymi za kotłami i zaopatrzonymi w skrobacze. Ciąg sztuczny bezpośredni, na każde dwa kotły wspólny komin żelazny; kotły mogą również pracować z podwiewem. Ciśnienie pary 13 atm., przegrzanie około 350°C.

Wszystkie kotły obu kotłowni mają automatyczne zasilanie wodą; woda do kotłów pochodzi z pary skroplonej w kondensatorach turbin. Do zasilania kotłów służy ogółem 8 pomp różnego rodzaju, dających 1300 m³ wody na godzinę. Dodatkową wodę do zasilania otrzymuje się z dwu aparatów dystylacyjnych syst. Prache-Bouillon o mechanicznej cyrkulacji wody z piaskiem. Jako źródło wody do dystylacji i innych celów służy własny wodociąg i sieć wodociągowa miejska.

Sala maszyn ma około 105 m. długości i posiada siedem turbozespołów o mocy ogólnej 57.900 kW. Najmniejszy zespół ma 3600 kW., dwa największe po 15.000 kW. Turbiny parowe na ciśnienie robocze przy zaworze wpustowym 11,5 kg/cm² i przegrzaniu od 300 do 350°C. zależnie od turbiny. Generatory trójfazowe 5250 V. 50 okresów na sekundę.

Obroty turbin można regulować ręcznie lub z tablicy rozdzielczej w granicach — 5%; w razie przekroczenia ich o + 10% działają automatyczne bezpieczniki. Wszystkie turbiny zaopatrzone są w przewody wydmuchowe.

Ostatni generator 15.000 kW. posiada chłodzenie powietrza obiegowe — wszystkie pozostałe mają wentylację powietrzem zewnętrznem, przepuszczanem przez filtry metalowe, zanurzane w oleju, lub metalowe suche, wykładane wełną szklaną.

Rozdzielnia znajduje się w budynku 75 m. długości o 4-ch kondygnacjach. Generatory połączone są z rozdzielnią wielokrotnymi kablami o przekroju 3×120 lub 3×240 mm², napęd wyłączników po stronie generatorów z tablicy rozdzielczej.

Od szyn zbiorczych 5 kV. istnieją obecnie 3 odgałęzienia do transformatorów 5/15 kV. i 12 odgałęzień grupowych, każde na 3 kable 3×95 mm²; od szyn zaś zbiorczych 15 kV istnieje 10 odgałęzień też 3×95 mm².

Trzy transformatory po 11.500 kVA, z cyrkulacją oleju, chłodzonego wodą, podnoszą napięcie z 5000 na 15.000 V.

Cała sieć kabli mierniczych i sygnalizacyjnych wiąże rozdzielnię z tablicą rozdzielczą, zaopatrzoną we wszelkie niezbędne przyrządy do wykonywania wszelkich czynności i obserwacyj, związanych z obsługą Elektrowni.

Na mieście Elektrownia posiadała w dn. 1 stycznia 1935 r.:

5 podstacyj transformatorowych 15/5 kV.
1389 stacyj transformatorowych 5000/122 i 5000/211 V, w t
310 stacyj kioskowych,
56 stacyj podziemnych,
1023 stacyj w budynkach prywatnych,

w których pracuje ogółem 1434 szt. transformatorów suchych o mocy ogólnej 84.692 kVA.

Długość kabli wynosi:

w sieci zasilającej o napięciu 15.000 V. — 49 km,
w sieci zasilającej o napięciu 5000 V — 493 km,
w sieci rozdzielczej o napięciu 122 lub 211 V. — 571 km.

Długość tymczasowych przewodów linji napowietrznej — 62 km.

Normalne stacje transformatorowe zaopatrzone są w transformatory suche o mocy od 30 do 150 kVA.

Stacje transformatorowe podziemne są żelbetowe, spełniają przeważnie rolę punktów zasilających i posiadają po 2 transformatory.

Liczba przyłączeń domowych do sieci rozdzielczej nis. nap.

kablowych	10.287
napowietrznych	925

Liczba liczników zainstalowanych:

w instalacjach oświetleniowych	181.099
w instalacjach silnikowych . .	6.326
razem .	187.425

Oświetlenie ulic jest uskutecznione zapomocą lamp żarowych o mocy od 75 — 750 watów. Około 4100 lamp ulicznych posiada oprawy ze szkłami dioptrycznemi (firmy Holophane) i około 200 lamp z reflektorami głębokimi; lampy te są zainstalowane przeważnie na słupach żelaznych z pastorałami i mogą być opuszczane do czyszczenia i wymiany żarówek. Około 1700 lamp ulicznych w postaci kinkietów posiada oprawy z kloszami przezroczystymi i płaskimi reflektorami z blachy emaljowanej; lampy te są zainstalowane przeważnie na słupach drewnianych na przedmieściach. Długość oświetlonych ulic (mierzona wzdłuż osi) wynosi około 242 km.

Wytwórczość Elektrowni w ciągu ostatnich 10 lat przedstawia się jak następuje:

rok 1925 —	60.473.570	kilowatogodzin
„ 1926 —	67.437.310	„
„ 1927 —	79.329.750	„
„ 1928 —	90.963.270	„
„ 1929 —	100.100.030	„
„ 1930 —	102.108.040	„
„ 1931 —	97.077.770	„
„ 1932 —	93.271.860	„
„ 1933 —	96.005.700	„
„ 1934 —	104.676.400	„

OŚWIETLENIE MIAST A OBRONA PRZECIWLOTNICZA

Wieczór. Miasto rzęsiście oświetlone. Jasno na ulicach, jasno w oknach — łuna świateł na niebie. Elektrownia pracuje pod pełnem obciążeniem.

Sygnały. Alarm.

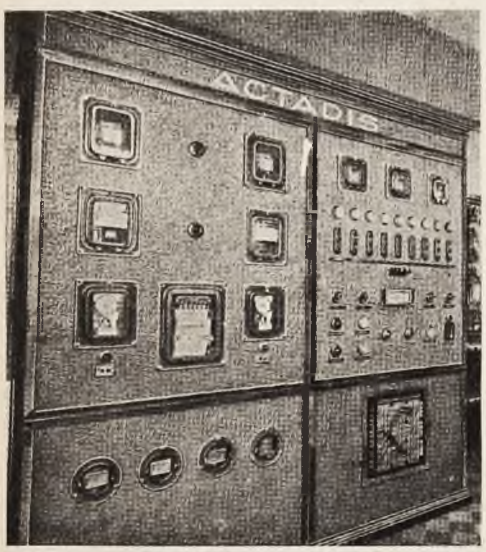
Atak lotniczy. Gasić światła szybko i wszędzie, przez jedną osobę, z jednego miejsca. Elektrownia pracuje. Elektrownia stanąć nie może. Brak prądu sparaliżuje akcję władz, wznieci panikę wśród ludności. Energja elektryczna musi być dostarczona, a światła muszą być zgaszone.

Większość elektrowni rozkazu spełnić nie może. Sieci ich, budowane przed laty, nie są przystosowane do nowych warunków. Zapalić światło uliczne wieczorem, o północy część zgasić, rano resztę i tak w kółko — to normalne zadanie. Istniejące urządzenia nie uwzględniają innych czynności.

Dotyczy to zwłaszcza dużych miast.

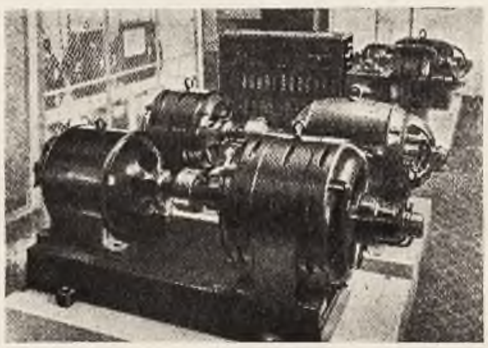
W małych osiedlach można było poprowadzić oddzielne przewody do lamp ulicznych. Włączanie i wyłączanie ich zależy tylko od personelu elektrowni. Podobne sieci w wielkich miastach nie opłacają się. Koszta olbrzymie. Czasem więc przyłączają lampy wprost do tych samych przewodów, któremi dostarcza się prąd innym odbiorcom, do ogólnej sieci niskiego napięcia. Zapalanie i gaszenie świateł ulicznych odbywa się samoczynnie. Zegar ukryty we wnętrzu słupa spełnia rolę latarnika. Tak oświetlono Warszawę. W razie ataku lotniczego trzeba pozbawić prądu całe miasto lub gasić po kolei każdą lampę. We wszystkich niewyłączonych dzielnicach wieczorem światło się pali, zegary same wyłączą dopiero rano — jak zwykle.

Inne miasta. Lampy podzielone na grupy, każda posiada oddzielną sieć, każdą zapala i gasi jeden zegar. Grupy są jednak przyłączone do ogólnej sieci. I znów dla zgaszenia światła ulicznego trzeba miasto całkowicie pozbawić prądu. Objeżdżanie i gaszenie po kolei wszystkich grup jest niemożliwe.



Fot. 1. Tablica manipulacyjna aparatury „Actadis", zainstalowana w r. 1932 w Rennes.

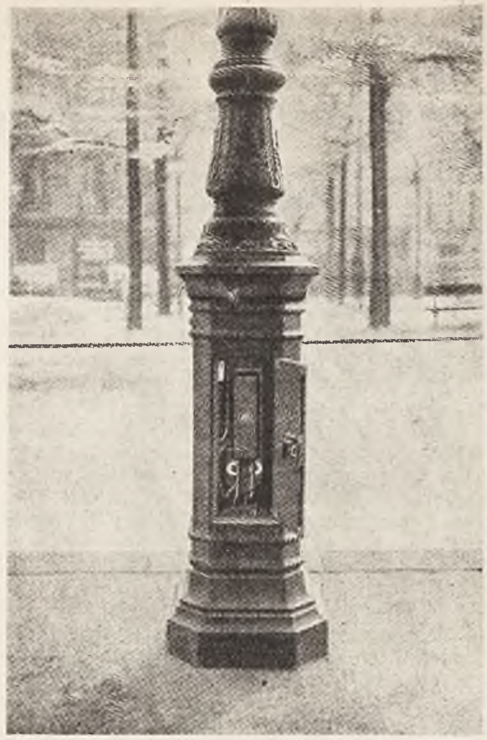
Gwałtowne pozbawienie elektrowni obciążenia jest nadzwyczaj szkodliwe ze względów technicznych i może doprowadzić do zniszczenia maszyn. Olbrzymie ilości zgromadzonej w kotłach pary trzeba wypuścić w powietrze, ogień z palenisk wyrzucić i zalać, maszyny zatrzymać. Szum, gwizd, obłoki pary, bieganina, zamieszanie. Każda chwila grozi wybuchem. Im szybciej elektrownia zostanie pozbawiona obciążenia, tem niebezpieczeństwo większe. Trwoga wywołana alarmem i groźba ataku samolotów dopełniają miary. Kierownictwo ruchu musi z góry opracować plan odłączania maszyn na wypadek ataku. Kierownictwo ruchu musi regulować spadek obciążenia. Tylko w tym wypadku wszystko odbędzie się w porządku i bezpieczeństwo elektrowni nie zostanie zagrożone. Jej istnienie i dobry stan jest niezbędny dla życia gospodarczego. Jej ochrona jest koniecznością.



Fot. 3. Przetwornice do wytwarzania prądów wysokiej częstotliwości dla sygnałów syst. Actadis, zainstalowane w Wersalu.

Zagranicą we wszystkich większych miastach przedsiębrano środki zaradcze. Elektrownie musiały zainstalować specjalne aparaty, które pozwalają na dowolne włączanie i wyłączanie prądu w poszczególnych częściach miasta, u poszczególnych odbiorców, które pozwalają na dowolne włączanie i wyłączanie lamp ulicznych i t. p. Aparaty te nie wymagają specjalnej kosztownej sieci przewodów. Sygnał sterujący, nadany z elektrowni, rozchodzi się po tych samych przewodach, po których płynie prąd. Wszędzie gdzie tylko dochodzi elektryczność, gdzie dochodzą przewody — tam dojdzie i sygnał. Szybkość, z jaką pędzi, wynosi 300 000 kilometrów na sekundę. Jedno naciśnięcie guzika na tablicy (fotografja) uruchamia lub zatrzymuje całe urządzenia elektryczne — zapala i gasi lampy.

Jedna z fabryk francuskich rozwiązała ten problem, posiłkując się prądem dużej częstotliwości, który jest jakgdyby wstrzykiwany do ogólnej sieci. Ten system nazwano Action à distance, w skrócie Actadis. W odpowiednich miejscach stoją specjalne przekaźniki, nastawione na prąd o pewnej określonej ilości drgań na sekundę. Z chwilą, gdy prąd taki zjawi się w sieci, odpowiednie przekaźniki zaczną działać i wykonują to, co im elektrownia poleciła. Mogą włączyć lub wyłączyć lampy uliczne (fotografja), zatrzymać lub uruchomić silniki, zapalić światła latarek domowych i t. p. Inne przekaźniki, nastawione na prąd o mniejszej lub większej częstotliwości, nie zareagują zupełnie.



Fot. 2. Przekaźniki „Actadis" do gaszenia światła ulicznego, zmontowane wewnątrz słupa latarni w Paryżu.

Actadis może być użyty do uruchomienia syren alarmowych. Actadis w czasie pokoju pozwala na dostarczanie prądu do grzejników i bulierów po cenach zniżonych, ściśle w tych godzinach, kiedy obciążenie elektrowni jest małe. Actadis zwiększa wybitnie rozpowszechnienie się grzejnictwa elektrycznego, wpływa na zniżenie taryfy przy jednoczesnym wzroście zapotrzebowania.

System Actadis jest najwięcej rozpowszechniony we Francji. Zainstalowano go już w Paryżu na podstacjach: Ternes, Muette, Laos, Plaisance, Verlaine, Doudeauville, Puteaux, instalują podstacje Aboukir, Charonne, Daumesnil, Laumière, Ménilmontant. Actadis pracuje w Annecy, Rennes, Wersalu, Marsylji, Brukseli i t. d.

W Polsce sprawą Actadis'u zajęła się Fabryka Aparatów Elektrycznych K. Szpotański i S-ka, S. A. w Warszawie. Fabryka powyższa przygotowuje się do produkcji omawianych aparatów w Polsce. Jasne jest, że ze względu na zachowanie tajemnicy rodzaju użytych sygnałów — instalowanie podobnych urządzeń przez firmy państw ościennych nie jest wskazane.

Inż. Eugenjusz Jarzyński

Giesche

Spółka Akcyjna

KATOWICE: BIURO SPRZEDAŻY W WARSZAWIE Marszałkowska 137, telefon: CENTRALA 560-27. SKŁAD Z BOCZNICĄ KOLEJOWĄ: Towarowa 21, tel. 667-44.

Własne głębokie kopalnie na Górnym Śląsku produkują wyłącznie

WĘGIEL O NAJWYŻSZEJ ZAWARTOŚCI CIEPLIKA.

Dostawa wagonowo węgla przemysłowego i wozami plombowanemi węgla opałowego ze składu (od jednej tonny)

Wagonowa sprzedaż węgla z kopalń Bory szyb Sobieski, Belgijskiej Spółki Akcyjnej Société Anonyme Minière et Industrielle, KATOWICE.

SKŁAD WYROBÓW ŻELAZNYCH I NARZĘDZI TECHNICZNYCH

Bracia Gajewscy

WARSZAWA

ŚWIĘTOKRZYSKA Nr. 20. TELEFON 256-14

INŻ. Juljan

KRAKOWSKI I SPÓŁKA

Sp. z o. o.

NARZĘDZIA WARSZTATOWE
ARTYKUŁY TECHNICZNE
DLA KOLEJNICTWA I PRZEMYSŁU

PRZEDSTAWICIELSTWA
FABRYK MASZYN I NARZĘDZI.

WARSZAWA, UL. NOWOGRODZKA 44
TELEFON 9.84-28. P. K. O. Nr. 28.480.

Walcownie Miedzi i Mosiądzu, Rafinerja Miedzi w Warszawie i Głownie

SPÓŁKA AKCYJNA FABRYK METALOWYCH

POD FIRMĄ

NORBLIN, B^{CIA} BUCH i T. WERNER

Zarząd w Warszawie ulica Żelazna Nr. 51
Telefony: 618-80, 663-01, 660-80, 220-33, 274-15, 518-10

Wykonywa na zamówienie:

BLACHĘ	handlową, miedzianą i mosiężną, jak również blachę paleniskową do kotłów parowych.
DRUTY	miedziane i mosiężne i krzemobrązowe do telefonów, telegrafów i tramwajowe „Trolley"
RURY	miedziane i mosiężne ciągnione, bez szwu systemu Manesmanna.
PRĘTY i SZYNY	miedziane mosiężne.
KABLE-LINKI	miedziane gołe.

Poleca gotowe na składzie:

PLATERY:	Sztuciec na białym metalu, grubo srebrzony gładki i stylowy.
GALANTERJE:	kosze, etażery, cukiernice, lichtarze i t. p.

URZĄDZENIA DLA RESTAURACJI I HOTELI — PRZEDMIOTY KOŚCIELNE.



AUTOMATYCZNE STEMPLE ZEGAROWE
do wydrukowania daty i czasu na różnych dokumentach

MASZYNY BUCHALTERYJNE „ADLER"
z płaską płytą

OPAT. SYSTEMY KARTOTEKOWE „EHAKA"
do przebitkowej i maszynowej buchalterji

Proszę żądać prospektów i ofert!

E. HOHN

Warszawa, Kredytowa 16
Tel. 5-42-79

WYTWÓRNIA CHEMICZNA

INŻ. STEFAN TYBURSKI

WARSZAWA
UL. JABŁONOWSKA 6
TELEFON Nr. 9.23-62

Kleje roślinne —
specjalne oleje i smary
Mydła płynne.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor przyjmuje od godz. 10 — 12 we wtorki, czwartki i soboty.

Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 10 — 12 w poniedziałki, środy i piątki.

Warunki prenumeraty w kraju: rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50gr.

Zagranicą rocznie: 9 fr. szw., półrocznie 4½ fr. szw. — Konto czekowe P. K. O. Nr. 7.860.

Ceny ogłoszeń: Okł. Cała strona 1.000 zł., ½ str. 500 zł., ¼ str. 300 zł. Barwa o 30% drożej.

Komitet Redakcyjny: Przewodniczący: mjr. pil. A. Wojtyga. Członkowie: płk. inż. K. Moniuszko, mjr. pil F. Haberek.

Redaktor: Juljusz Baykowski.

Wydawca: Zarz. Gł. L. O. P. P. Red. i adm. Warszawa, Wierzbowa 9, tel. 2-66-88. Konto P. K. O. 7.860.

19 MARCA 1935 R. W WARSZAWIE
NA PLACU MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

